

z rewolucji, z krwi bratobójczej walki i które szkodzą narodowi polskiemu. Naród polski ma bardzo bogatą i szlachetną duszę, Polak zdolny jest do pracy bezinteresownej dla swego narodu, jest zdrowy moralnie i dla tego stawiał zdecydowany opór rewolucji majowej. Ten właśnie opór należy przełamać i to jest sens pracy administracji państwowej w chwili obecnej u nas. Taki najlepiej zorganizowany opór przeciw bezprawiu przedstawia O.W.P.

Od kilku lat starostowie zmieniają się bardzo często. Pocóż te zmiany? Chodzi o to, żeby takich dobrać starostów, którzyby jaknajprędzej i jaknajskuteczniej zniszczyli O. W. P. Placówki O. W. P. jako ośrodki moralnego zdrowia narodowego, muszą być solą w oku tym, którzy opowalili władzę dzięki bezprawiu i dobrze o tem wiedzą, co już Napoleon podkreślał, że bagneta mi można wiele wywalczyć ale nie można na nich usiedzieć. Jeśli dziś w jakimś powiecie jest

placówek 20 lub więcej, to jak najprędzej zmienia się starostę przewozi go się z poznańskiego, gdzie się dobrze zaprawił do walki, próbując zupełnie zresztą bezskutecznie nauczyć „państwowego” sposobu myślenia tamtejszych narodowców.

Nie zrażajmy się tem! Wysyłki tych panów są daremne. Mogą oni swą „władzę” zniszczyć warsztat pracy jednego czy drugiego narodowca, zamknąć tę czy inną drukarnię, czy pismo, ale nie znieprawia duszy narodu, zwłaszcza duszy młodego pokolenia, które zdecydowane kroczy do Wielkiej Polski. Praca ich na jedno nam się przyda. Nauczą nas hartu ducha. Im większy będzie nasz ucisk, tem więcej z siebie wydobędziemy siły moralnej, boć przecież ta Polska, która idzie, to będzie nasza Wielka Polska, a nie Polska tych, którzy chcą ją traktować jako swój folwark.

*J Sz.*

W szeregach Obozu Wielkiej Polski  
znajduje się wielu bezrobotnych  
Udziel im swego poparcia!